

Sygn. akt: I C 1573/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2019 r.

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Sylwia Staniszevska
Protokolant:	p.o. sekr. Agnieszka Grabowska

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2019 r. w Szczytnie na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko B. S. (1)

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego B. S. (1) na rzecz powódki R. S. kwotę 40.000 zł (czterdzieści tysięcy zł),

II. oddała powództwo w pozostałej części,

III. przyznaje adw. J. F. ze Skarbu Państwa Sąd Rejonowy w Szczytnie kwotę 3.600 zł oraz podatek VAT w kwocie 828 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu,

IV. przyznaje adw. A. W. ze Skarbu Państwa Sąd Rejonowy w Szczytnie kwotę 3.600 zł oraz podatek VAT w kwocie 828 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu.

IC 1573/17

UZASADNIENIE

Powódka R. S. wniosła o zasądzenie od pozwanego B. S. (1) kwoty 70.000 zł.

Roszczenie swoje uzasadniła tym, że strony były małżeństwem. W trakcie trwania małżeństwa pozwany stosował wobec powódki przemoc psychiczną i fizyczną. W związku z tym był skazany za przemoc psychiczną i fizyczną wobec powódki. Powód naruszył dobra osobiste powódki, tj. zdrowie cześć oraz prawo do spokojnego życia w domu. Całe życie powódki było podporządkowane tej przemocy. W związku z tym powódka dochodzi zadośćuczynienia na podstawie art. 23 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w kwocie 70.000 zł.

Pozwany B. S. (1) wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu swego stanowiska stwierdził, że co prawda był karany za znęcanie się nad rodziną, ale dobrowolnie poddał się karze. Zdaniem pozwanego, to powódka wszczyła awantury rozczarowana złym stanem zdrowia pozwanego i zmniejszeniem jego możliwości zarobkowych. W związku z tym należy uznać, że znacząco przyczyniła się do złej atmosfery w rodzinie. Za naganne należy uznać zachowanie powódki, która nie wspierała pozwanego w

chorobie. Ponieważ powódka nie wykazała negatywnych następstw działania pozwanego oraz nie udowodniła krzywdy jaką w związku z tym miała by ponieść, wnosi o oddalenie powództwa. (k.33)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka R. S. i pozwany B. S. (1) zawarli związek małżeński w dniu 1.08.1981 r. Wyrokiem z dnia 13.02.2018 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie w sprawie sygn.. akt VIRC 450/17 rozwiązał małżeństwo stron przez rozwód. (dowód: akta sprawy VI RC 450/17 k.149, k.200) Po zawarciu związku małżeńskiego strony zamieszkały na nieruchomości położonej w R., na nieruchomość stanowiącej majątek osobisty pozwanego. Z małżeństwa strony mają ośmioro dzieci, w tym jedno małoletnie. (bezsporne)

Pozwany od początku małżeństwa pracował zawodowo. Pracował zawodowo do lipca 2016 r. Decyzją z dnia 26.09.2016 r. (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w S. zaliczył pozwanego do stopnia niepełnosprawności umiarkowanego do dnia 30.09.2019 r. (dowód: dokumenty k. 117-126)

Powódka w dacie zawarcia związku małżeńskiego pracowała zawodowo. Po urodzeniu pierwszego dziecka zrezygnowała z pracy, zajęła się wychowaniem dzieci i prowadzeniem domu. Decyzję tą podjęła za namową męża.

Po urodzeniu pierwszego dziecka w 1982 r., pozwany zaczął źle odnosić się do pozwanej. Pozwany będąc pod wpływem alkoholu wszczywał awantury, w trakcie których wyzywał powódkę słowami wulgarnymi, używał przemocy fizycznej, szarpał za włosy, wyganiał z domu, upokarzała powódkę. Pozwany wszczywał awantury z błahych powodów, do awantur dochodziło także na tle sytuacji finansowej rodziny. Pozwany nie zajmował się dziećmi ani domem.

W wyniku zachowania pozwanego powódka razem z dziećmi zmuszona była uciekać z domu. Do domu wracała, gdy mąż wytrzeźwiała. W tym czasie przebywała z dziećmi w lesie, na polu lub u teściowej. Powódka miała zasinienie na ciele spowodowane przez pozwanego. Pozwany wybił powódce dwa zęby. Powódka bała się męża, często płakała przez niego, starała się chronić dzieci. Nie miała znajomych, koleżanek. Powódka była podporządkowana mężowi.

W miejscu zamieszkania stron miały miejsce interwencje policji, podjęte w wyniku zachowania pozwanego i innych członków rodziny. (dokumenty k.29-31)

W wyniku zachowania pozwanego powódka stała się bojaźliwa, nerwowa, zamknięta w sobie, straciła pewność siebie.

Od czerwca 2018 r. powódka podjęła terapię w Przychodni terapii uzależnienia od alkoholu i współuzależnienia w S.. (dokument k.112) Bierze udział w zajęciach indywidualnych i grupowych. W wyniku terapii powódka otworzyła się. Powódka obecnie podjęła pracę zarobkową. Nawiązała nowe znajomości. Korzysta z samochodu stanowiącego własność jej syna.

Strony po rozwiązaniu ich małżeństwa przez rozwód, nadal mieszkają na nieruchomości w R.. Powódka mieszka razem z małoletnią córką stron i dorosłym synem. Atmosfera w domu jest napięta, ale w związku z toczącymi się sprawami zachowanie pozwanego uległo poprawie, nie grozi powódce, a powódka nie boi się już pozwanego.

(dowód: dokumenty k. 186-189, nagranie płyta 94, zeznania świadków U. K., M. S., Z. S. płyta CD k. 90, świadka B. S. (2) k. 107, świadka J. K. (1) płyta CD k. 127, zeznania powódki płyta CD k. 127)

Prawomocnym Wyrokiem z dnia 5.12.2016 r. w sprawie IIK 525/16, Sąd Rejonowy w Szczytnie skazał B. S. (1), za to że w okresie od 16 czerwca 2010 r. do maja 2016 r. w R. znęcał się psychicznie i fizycznie nad R. S., w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczywała awantury domowe podczas których uderzał wymienioną otwartą dłońią w twarz oraz głowę, popychał, szarpał za ubranie, poniżał, wyganiał z domu oraz wyzywał słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe. (dowód: wyroki sprawa II K 525/16 k. 192) Postanowieniem z dnia 29.03.2018 r. Sąd Rejonowy w Szczytnie nie zarządził wykonania orzeczonej wobec skazanego B. S. (1) kary łącznej pozbawienia wolności.

Zachowanie pozwanego wobec powódki miało wpływ na jej funkcjonowanie psychospołeczne w zakresie stawianych przez pozwanego ograniczeń zawodowych, w relacji z ludźmi, w okresie małżeństwa, ale także do chwili obecnej w zakresie osobistym powódki, tj. wpływu zachowania pozwanego na jej wartość, jej przekonanie na swój temat, jej samoocenę, jej emocjonalność, brak poczucia bezpieczeństwa, brak możliwości decydowania. Dysfunkcje w funkcjonowaniu psychospołecznym powódki obejmują: chroniczne poczucie lęku, obawy o kwestie bytowe, finansowe, zagrożenie życia i zdrowia, kompletny brak poczucia bezpieczeństwa, a także osoby doświadczającej przedłużonej reakcji stresowej, a także zaburzeniami w postaci zaniżenia własnej wartości i kompetencji, niewiara w swoją skuteczność. Lata doświadczanej przemocy wywołały u powódki powstanie rys osoby uległej, poddającej się agresji ze strony pozwanego.

W chwili obecnej nie zauważa się u powódki mechanizmu wyuczonej bezradności, gdyż na przestrzenie ostatnich lat powódka podjęła szereg działań mających na celu zmianę jej sytuacji życiowej. W dalszym ciągu zachwiane jest jej poczucie bezpieczeństwa w związku z nieprzewidywalnością zachowań pozwanego, jak i pozbawieniem przez męża pewności miejsca zamieszkania, co ma przełożenie na utrzymujący się lęk. Bycie poddaną chronicznemu poczuciu zagrożenia i lęku ma u niej formę reakcji utrwalonej. Powódka ma tendencję do tłumienia lęku, gniewu oraz odczuć depresyjnych.

Powódka nadal odczuwa bardzo duże poczucie krzywdy, odczuwając fakt zmarnowanych lat, rozpamiętując swoje nadzieje, marzenia o szczęśliwym życiu. Mając na uwadze niskie przekonanie powódki o własnej skuteczności, zaniżone poczucie wartości, tendencję do uległości, powódka wymaga kontynuowania terapii dla osób współuzależnionych. (dowód: pisemna opinia biegłej z zakresu psychologii K. C. k. 136-142, 160-161)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Stan faktyczny sąd ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt przez strony, których autentyczność nie była kwestionowana, nagranie rozmowy powódki i pozwanego znajdującego się na płycie, który to dowód również nie był kwestionowany. Sąd dała wiarę zeznaniom świadków U. K., M. S., Z. S., B. S. (2), J. K. (1), zeznaniom powódki.

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanego, że nie znęcał się nad żoną, nie poniżał jej, że nie nadużywała alkoholu, że awantury były wywołane zazdrością oraz, że jego zachowanie miało wpływ na funkcjonowanie powódki, jako sprzeczne z całokształtem materiału dowodowego zebranego w sprawie.

Roszczenie powódki związane jest ze sferą jej dóbr osobistych.

Norma art. 23 k.c. stanowi, że dobrem osobistym jest w szczególności zdrowie, wolność cześć swoboda sumienia, nazwisko, pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania itp. Powołany przepis nie zawiera definicji dóbr osobistych jak również nie stanowi zamkniętego katalogu tych dóbr. Natomiast art. 24 k.c. uzależnia ochronę dóbr osobistych od zaistnienia dwóch przesłanek: zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego oraz bezprawności działania. Na żądającym ochrony ciąży obowiązek wykazania, że jego dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, natomiast wyłączenie odpowiedzialności działającego może polegać na wykazaniu, że działanie jego nie było bezprawne. Ponadto w sytuacji gdy żądający dochodzi kwoty zadośćuczynienia w związku z naruszeniem jego dobra osobistego winien wykazać czy w związku z ewentualnym naruszeniem dobra osobistego doznał krzywdy. Nie każde bowiem naruszenie dobra osobistego rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 488 k.c. Należy przy tym mieć na względzie, że pojęcia te są w istocie niezmiernalne, co pozwala i zobowiązuje zarazem do zastosowania uznania sędziowskiego przy dokonywaniu ich oceny.

W niniejszej sprawie oczywistym jest to, że mamy do czynienia z dobrami chronionymi prawem. Niewątpliwie jest bowiem, że pełnej ochronie podlega zdrowie człowieka, jego cześć, godność i nietykalność cielesna.

Z zebranego zaś w sprawie materiału dowodowego wynika natomiast, że pozwany prawomocnym Wyrokiem z dnia 5.12.2016 r. w sprawie IIK 525/16, Sąd Rejonowy w Szczytnie został skazał, za to że w okresie od 16 czerwca 2010 r. do maja 2016 r. w R. znęcał się psychicznie i fizycznie nad R. S., w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu

wszczynała awantury domowe podczas których uderzał wymienioną otwartą dłonią w twarz oraz głowę, popychał, szarpał za ubranie, poniżał, wyganiał z domu oraz wyzywał słowami powszechnie uznanymi za wulgarne i obelżywe.

Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego, co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Oznacza to, że sąd rozpoznając sprawę cywilną, musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym.

Mając na uwadze powyższe, należy przyjąć, że zostały spełnione w niniejszej sprawie przesłanki z art. 24 k.c., a mianowicie istnienie dóbr osobistych powódki podlegających ochronie, których naruszenie oraz bezprawność naruszenia zostały wykazane i potwierdzone prawomocnymi wyrokiem skazującym pozwanego.

Pozwany swoim działaniem polegającym na wieloletnim znęcaniu się nad powódką, godził w jej zdrowie psychiczne i fizyczne. Bijąc ją, szarpiąc dopuścił się naruszenia jej nietykalności cielesnej, wyzywając słowami wulgarnymi, obelżywymi godził w jej cześć i godność, wyganiając z domu naruszał jej mir domowy

W kontekście prawomocnego wyroku zapadłego w sprawie karnej skazującego pozwanego za znęcanie psychiczne i fizyczne nad powódką, sąd dał wiarę zeznaniom świadków U. K., M. S., Z. S., B. S. (2) i powódki, z których wynika, że od momentu urodzenia przez powódkę pierwszego dziecka w 1982 r. pozwany źle odnosił się do powódki, będąc pod wpływem alkoholu wszczywał awantury domowe, w trakcie których wyzywał powódkę słowami wulgarnymi, używał przemocy fizycznej, szarpał za włosy, wyganiał z domu, upokarżała powódkę. Świadkowie ci zeznali, że pozwany wszczywał awantury z błahych powodów, do awantur dochodziło także na tle sytuacji finansowej rodziny. Z ich zeznań oraz zeznań powódki wynika także, że w wyniku zachowania pozwanego powódka razem z dziećmi zmuszona była uciekać z domu, do domu wracała, gdy mąż wytrzeźwiała, w tym czasie przebywała z dziećmi w lesie, na polu lub u teściowej. Jak wynika z tych zeznań powódka miała zasinienie na ciele spowodowane przez pozwanego, pozwany wybił powódce dwa zęby.

Ponadto z ich zeznań wynika, że powódka bała się męża, często płakała przez niego, starała się chronić dzieci, nie miała znajomych, koleżanek, była podporządkowana mężowi. Z ich zeznań wynika także, że w wyniku zachowania pozwanego powódka stała się bojaźliwa, jest roztrzęsiona, straciła poczucie własnej wartości

Potwierdzają to notatki z interwencji policji w miejscu zamieszkania stron, z których wynika, że także zachowanie pozwanego było przyczyną podejmowania interwencji przez funkcjonariuszy policji, a także dokumentacja medyczna powódki, w której odnotowano obrażenia doznane przez powódkę, które jak podawała w wywiadzie spowodowane były przez pozwanego.

Powódka podała jednocześnie, że w czasie trwania małżeństwa nie pracowała zawodowo, zajmowała się domem i dziećmi. Wskazała, że podyktowane to było wolą pozwanego. Obecnie, jak zeznała, podjęła terapię w Przychodni terapii uzależnienia od alkoholu i współuzależnienia w S.. Ma to potwierdza w dokumentach (zaświadczenie k.112) i zeznaniach świadka J. K. (2), z których wynika, że powódka bierze udział w zajęciach indywidualnych i grupowych. W wyniku terapii powódka otworzyła się. Powódka zeznała, że obecnie podjęła pracę zarobkową, nawiązała nowe znajomości, korzysta z samochodu stanowiącego własność jej syna.

Biegła psycholog K. C. stwierdziła w opinii pisemnej, że zachowanie pozwanego wobec powódki miało wpływ na jej funkcjonowanie psychospołeczne tj. na poczucie jej wartość, jej przekonanie na swój temat, jej samoocenę, jej emocjonalność, brak poczucia bezpieczeństwa, brak możliwości decydowania. Dysfunkcje te obejmują: chroniczne poczucie lęku, obawy o kwestie bytowe, finansowe, zagrożenie życia i zdrowia, kompletny brak poczucia bezpieczeństwa, a także osoby doświadczającej przedłużonej reakcji stresowej, a także zaburzeniami w postaci zaniżenia własnej wartości i kompetencji, niewiara w swoją skuteczność. Lata doświadczanej przemocy wywołały u powódki powstanie rys osoby uległej, poddającej się agresji ze strony pozwanego. Biegła zaopiniowała, że w chwili obecnej nie zauważa się u powódki mechanizmu wyuczonej bezradności, gdyż na przestrzenie ostatnich lat powódka podjęła szereg działań mających na celu zmianę jej sytuacji życiowej, w dalszym ciągu zachwiane jest je poczucie bezpieczeństwa w związku z nieprzewidywalnością zachowań pozwanego, jak i pozbawieniem przez męża pewności

miejsca zamieszkania, co ma przełożenie na utrzymujący się lęk. Zdaniem biegłej bycie poddaną chronicznemu poczuciu zagrożenia i lęku ma u niej formę reakcji utrwalonej. Powódka ma tendencję do tłumienia lęku, gniewu oraz odczuć depresyjnych, nadal odczuwa bardzo duże poczucie krzywdy, odczuwając fakt zmarnowanych lat, rozpamiętując swoje nadzieje, marzenia o szczęśliwym życiu. Biegła zaopiniowała również, że z uwagi na niskie przekonanie powódki o własnej skuteczności, zanizone poczucie wartości, tendencję do uległości, powódka wymaga kontynuowania terapii dla osób współzależnych.

Sąd podzielił opinię biegłej psycholog. Pozwany nie przedstawił dowodów ją podważających. Biegła w opinii uzupełniającej ustosunkowała się do przedłożonego przez pozwanego nagrania z rozmowy z powódką, wskazując, że osoba uległa, poddana poczuciu zagrożenia i lęku, jest w stanie zachować się agresywnie. Powódka była poddana przez lata, w pewnym momencie w celu wali o swoje życie, emocje jej znalazły ujście.

Stosownie do art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności sprawy, w tym rodzaju dobra, natężenia i czasu trwania naruszenia, trwałości skutków naruszenia, ich nieodwracalnego charakteru polegającego zwłaszcza na kalectwie, długotrwałości i przebiegu procesu leczenia, stopnia ich uciążliwości, intensywności ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, a także stopnia winy sprawcy. (por. wyrok SN z 20.04.2006 r., IV CSK 99/05, wyrok SN z 1.04.2004 r. II CK 131/03)

Ustalając w niniejszej sprawie wysokość kwoty zadośćuczynienia, sąd miał na względzie ciężar gatunkowy naruszenia dóbr osobistych powódki, jakimi są: zdrowie, godność, cześć i nietykalność cielesna, a jednocześnie, mimo że w wyniku zachowania pozwanego powódka stała się bojaźliwa, jest roztrzęsiona, straciła poczucie własnej wartości, to że z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, by w wyniku fizycznego i psychicznego znęcania wystąpiły u niej jakieś zaburzenia psychiczne, neurotyczne uniemożliwiające lub utrudniające jej funkcjonowanie w społeczeństwie, rodzinie. Powódka obecnie podjęła pracę, terapię dla osób współzależnych, nie izoluje się od ludzi, nawiązała nowe kontakty towarzyskie, potrafi obecnie przeciwstawić się pozwanemu o czym świadczy przebieg rozmowy wynikający z nagrania k. 94.

W świetle powyższych rozważań, sąd uznał że należy zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę zadośćuczynienia w wysokości 40.000 zł.

W tym stanie, na mocy powołanych przepisów orzeczono jak w sentencji.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocników ustanowionych z urzędu orzeczono na mocy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)